

Barbara Jundo-Kaliszewska\*

## Problemy AWPL-ZChR: rozbrat i inwazja

**Postępuje erozja partii politycznej Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin (AWPL-ZChR). W kwietniu 2022 r. grupa kilkunastu członków ugrupowania złożyła legitymacje partyjne. Jeżeli nie zostaną podjęte realne kroki na rzecz redefinicji problemów wewnątrz ugrupowania oraz dostosowania optyki do współczesnych wyzwań państwa i regionu, partii nie uda się odzyskać dotychczasowego poparcia wyborców.**

**Polska partia na Litwie.** Mniejszość polską na Litwie uznaje się za najlepiej zorganizowaną i najprężniej działającą społeczność polską poza granicami Polski. Aktywność ta została uwarunkowana historycznie i wyrosła m.in. na gruncie lokalnego narodowościowego konfliktu polsko-litewskiego. Zabiegająca o utworzenie polskiej jednostki narodowo-terytorialnej w składzie Litwy na przełomie lat 80. i 90. XX w., najlicniejsza mniejszość narodowa na Litwie przekuła swój potencjał w działalność organizacyjno-polityczną. Jej wyrazem – obok organizacji społeczno-kulturalnej Związek Polaków na Litwie (ZPL) – stała się partia polityczna Akcja Wyborcza Polaków na Litwie (AWPL), która w 2016 r. zmieniła nazwę na Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin (AWPL-ZChR).

**Jeden wódz.** Od 1999 r. na czele jedynej partii reprezentującej społeczność polską na Litwie stoi Waldemar Tomaszewski. Od 2021 r. – po skandalu „fakturowym” (tzw. Mackiewicz-gate) na gruncie współpracy ZPL z Fundacją „Pomoc Polakom na Wschodzie” i odejściu ze stanowiska prezesa Michała Mackiewicza – sprawuje on funkcję przywódcy obu organizacji. Jego działalność nie ogranicza się jednak do aktywności na gruncie lokalnej społeczności. Kandydował w wyborach prezydenckich na Litwie w latach 2009, 2014 i 2019. Ponadto, kolejno w VII, VIII i IX kadencji zasiadał w Parlamencie Europejskim.

Polityk prezentuje twarde stanowisko wobec prób lituanizacji szkolnictwa mniejszości narodowych na Litwie, zabiega o realizację tzw. polskich postulatów narodowościowych, a jednocześnie próbuje forsować szeroko zakrojone rozwiązania w zakresie polityki społecznej (w tym również zaczerpnięte z Polski, takie jak trzynasta emerytura czy opodatkowanie aktywów bankowych). Jednocześnie jest wyrazicielem konserwatywnych poglądów prawicowych, stąd zmiana nazwy partii i dodanie członu „ZChR” oraz nadużywanie kościelnej terminologii w wypowiedziach tego polityka. Z powodu długotrwałego rządzenia ugrupowaniem, tendencji do kumulowania stanowisk w swoich rękach i stosowania kontrowersyjnych praktyk w stosunku do pracowników tzw. polskich samorządów i szkół na Litwie zarzuca mu się autorytarny charakter sprawowania władzy. Po 2014 r. był krytykowany zarówno w Polsce, jak i na Litwie za zakładanie tzw. gieorgijewskiej wstążki. Po wyborach prezydenckich na Białorusi w 2020 r. negatywnie oceniał państwa Zachodu za ingerencję w sprawy Białorusinów. Wpłynęło to na obniżenie zaufania społecznego i spadku popularności partii, która w wyborach parlamentarnych jesienią 2020 r. nie przekroczyła 5-proc. progę wyborczego.

**Wybory parlamentarne w 2020 r.** W styczniu 2020 r. litewski parlament przyjął projekt ustawy o obniżeniu progę wyborczego do 3 proc., która została zawetowana przez prezydenta Gitanasa Nausėdę. Na przyjęciu ww. legislacji zależało m.in. AWPL-ZChR, której poparcie od pewnego czasu sukcesywnie topniało. Już wcześniej, w 2012 r. i 2016 r., partia startowała w wyborach w koalicji z przedstawicielami mniejszości rosyjskiej z Aljansu Rosjan (*Rusų aljansas*). Z jednej strony, kooperacja ta gwarantowała mniejszościom przekroczenie progę wyborczego, z drugiej, postulaty obu społeczności w zakresie polityki etnicznej (w tym dotyczącej oświaty) były w dużej mierze zbieżne. Miało to jednak swoje negatywne konotacje: AWPL-ZChR zarzucono prorosyjskie inklinacje, a działacze partii – zabiegając o poparcie rosyjskiego elektoratu – używali stosunkowo łagodnej retoryki m.in. w kwestiach dotyczących polityki historycznej czy kształtu relacji z Rosją.

W wyborach parlamentarnych w październiku 2020 r. partia zdobyła zaledwie 4,97 proc. głosów, co zamknęło ugrupowaniu drogę do utworzenia własnej frakcji ([„Komentarze IEŚ”, nr 285](#)). Dzięki mieszanej ordynacji wyborczej, w Sejmie znalazło się trzech posłów AWPL-ZChR (w poprzedniej kadencji było 8): Beata Pietkiewicz, Czesław Olszewski i Rita Tamašiūnienė (przeszła w II turze wyborów), którzy zdobyli mandaty w jednomandatowych okręgach wyborczych. Obok wpadek wizerunkowych organizacji i skandali wokół niejednoznacznych postaw lidera partii wobec kluczowych wydarzeń regionalnych, wynik należy traktować jako ocenę wystawioną przez wyborców ugrupowaniu, które w poprzedniej kadencji współtworzyło koalicję rządzącą.

**Rozbrat w partii.** Zła passa partii rozpoczęła się w 2018 r. Od tamtej pory czołowi działacze społeczności polskiej na Litwie zaliczyli szereg poważnych porażek wizerunkowych: od tzw. Mackiewicz-gate, przez zarzuty o nadużycia władzy pod adresem szefa resortu łączności w latach 2019-2020 z ramienia AWPL-ZChR Jarosława Narkiewicza, do kontrowersyjnych wpisów wieloletniej działaczki ugrupowania, wiceminister energetyki w latach 2014-2016 Renaty Cytackiej, która na początku 2022 r. manifestowała w serwisie społecznościowym Facebook swoje niezadowolenie z powodu zwolnienia jej ze stanowiska asystentki Waldemara Tomaszewskiego w PE i finalnie opuściła szeregi partii. Bezpośrednim pretekstem do rezygnacji z legitymacji partyjnej jednocześnie przez kilkunastu działaczy, na czele z posłanką Beatą Pietkiewicz, stał się prorosyjski wpis w serwisie społecznościowym Facebook doradcy posła Czesława Olszewskiego – Zbigniewa Jedzińskiego. Po rosyjskiej inwazji na Ukrainę w lutym 2022 r. polityk, który w 2020 r. otwierał listę wyborczą kandydatów AWPL-ZChR, zasugerował, by Polska zrezygnowała z członkostwa w UE i NATO na rzecz sojuszu z Rosją. Zdaniem osób, które z powodu wypowiedzi Jedzińskiego odeszły z partii, władze ugrupowania zbyt długo zwlekaly z potępieniem skandalicznej deklaracji polityka.

**Szanse na awans.** Do niedawna 5-proc. próg wyborczy dla mniejszości narodowych oznaczał brak perspektyw na rozwój kariery politycznej dla przedstawicieli lokalnej społeczności polskiej poza strukturami AWPL-ZChR. Wszystko wskazuje na to, że te czasy odchodzą do lamusa. Pierwsza w historii posłanka, która opuściła szeregi AWPL-ZChR, Beata Pietkiewicz, nie zrezygnowała z mandatu poselskiego i deklaruje zamiar kontynuowania niezależnej działalności politycznej w ramach Klubu Parlamentarnego Regionów Litwy.

Ustawowe obniżenie wieku kandydatów do Sejmu do 21 lat, które zostało przyjęte w kwietniu 2022 r., może doprowadzić w ciągu najbliższej dekady nie tylko do przeredzenia tzw. starej klasy, ale wręcz do znaczącej wymiany elit politycznych. Nowe pokolenie obywateli, zorientowanych w dużej mierze prozachodnio, interesują głównie problemy ponadnarodowe, takie jak ekologia, zrównoważony rozwój, dobrobyt, równouprawnienie czy tolerancja.

Dowodem na to, że decyzje polityczne litewskiego elektoratu w coraz mniejszym stopniu warunkuje kryterium narodowości, może być sukces mieszkającej na Litwie Polki – Eweliny Dobrowolskiej. W wyborach parlamentarnych 2020 r. znalazła się ona na 6. miejscu listy wyborczej liberalnej Partii Wolności (*Laisvės partija*), a po wejściu ugrupowania do koalicji rządzącej otrzymała stanowisko minister sprawiedliwości w rządzie Ingridy Šimonytė. Udało jej się m.in. przeforsować przyjęcie historycznej ustawy o pisowni nazwisk, która weszła w życie 1 maja 2022 r. Precedens ten może stać się nie tylko przykładem dobrych praktyk dla litewskich ugrupowań politycznych, ale także inspiracją dla działaczy lokalnej społeczności polskiej.

**Wnioski.** Porażka wyborcza w 2020 r. i napięcia na między AWPL-ZChR a polskimi władzami (w kontekście sporu ZPL z Fundacją „Pomoc Polakom na Wschodzie”) stały się bezpośrednią przyczyną wewnętrznej erozji partii. Wybuch wojny rosyjsko-ukraińskiej w 2022 r. nie był głównym powodem obecnego kryzysu personalnego. Jednocześnie ocena tych wydarzeń przyczyniła się do zaognienia relacji, stając się pretekstem do opuszczenia partii przez kilkunastu jej członków, w tym trójki wieloletnich działaczy sprawujących eksponowane stanowiska: posłanki Beaty Pietkiewicz, wicemera rejonu wileńskiego Roberta Komarowskiego oraz byłej wiceminister energetyki Renaty Cytackiej.

Jeżeli nie zostaną podjęte realne kroki na rzecz redefinicji problemów wewnątrz ugrupowania oraz dostosowania optyki i retoryki do współczesnych wyzwań państwa i regionu, partii nie uda się odzyskać dotychczasowego poparcia wyborców. W obecnych realiach geopolitycznych AWPL-ZChR nie może liczyć na współpracę

z mniejszością rosyjską w dotychczasowym zakresie, co z pewnością utrudni jej start w następnych wyborach parlamentarnych i ponownie pozostawi partię pod progiem wyborczym.

Istnieją szanse na to, że grupa osób, która po skandalu wokół wpisu Zbigniewa Jedzińskiego w kwietniu 2022 r. odeszła z AWPL-ZChR, powoła własne ugrupowanie polityczne bądź zasili szeregi innych partii. Ponadto, precedens Eweliny Dobrowolskiej wskazuje na to, że w najbliższym czasie działacze mniejszości polskiej mogą zaktywizować się w ramach innych litewskich ugrupowań politycznych.

*Opinie wyrażone w publikacji prezentują wyłącznie poglądy autora i nie mogą być utożsamiane ze stanowiskiem Instytutu Europy Środkowej.*

---

\* **Barbara Jundo-Kaliszewska** – autorka komentarza gościnnego. Adiunkt w Katedrze Teorii Polityki i Myśli Politycznej, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych, Uniwersytet Łódzki.